Uniwersytet Gdański

Gdańsk, 21 grudnia 2021 r.

dr hab. Bartłomiej Gliniecki, prof. UG
ORCID 0000-0003-0231-4903

Katedra Prawa Handlowego
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Gdański

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

mgra Michała Gornowicza

„Prawne aspekty funkcjonowania monistycznego modelu zarządzania spółką europejską”

Niniejszą recenzję przedstawiam w związku z powołaniem mnie przez Radę Naukową Dyscypliny Nauki Prawne Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie uchwałą nr 40/2021/RD do pełnienia funkcji recenzenta w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora mgr Michałowi Gornowiczowi.

Recenzja zawiera oceny oraz uwagi przedstawione w następujących częściach:

I. Ocena oryginalności rozwiązania problemu naukowego
II. Ocena formalnej struktury rozprawy doktorskiej
III. Ocena zastosowanej metodologii badawczej
IV. Ocena wniosków zaprezentowanych w rozprawie doktorskiej
V. Uwagi szczegółowe dotyczące treści rozprawy doktorskiej
VI. Konkluzja

I. Ocena oryginalności rozwiązania problemu naukowego

Z uwagi na dotychczas bardzo ograniczone zastosowanie monistycznego modelu zarządzania spółkami kapitałowymi w Polsce, problematyka podjęta przez Autora recenzowanej rozprawy doktorskiej jest bez wątpienia oryginalna i z powodzeniem stanowić może przedmiot wielopłaszczyznowych badań prawnych. Warto ponadto podkreślić, iż wybrany przez Autora temat cechuje się aktualnością z uwagi na wejście w życie 1 lipca 2021 r. istotnej nowelizacji Kodeksu spółek handlowych wprowadzającej przepisy o prostej spółce akcyjnej, której akcjonariusze mogą zdecydować o dualistycznym bądź monistycznym modelu organów spółki. Można w związku z tym oczekiwać szerszego niż dotychczas wykorzystania monistycznego systemu organów w spółkach kapitałowych podlegających prawu polskiemu.

Uzasadnienie przez Autora wyboru tematu rozprawy na tym tle jawi się jako dosyć banalne i mało pogłębione. Bez większych zastrzeżeń można zgodzić się z pierwszym punktem uzasadnienia zawartym na stronie 10 rozprawy doktorskiej – nie dość szerokim opracowaniem w literaturze prawniczej problematyki systemu monistycznego w spółkach kapitałowych. Pozostałe przyczyny, dla których Autor dokonał wyboru tematu rozprawy doktorskiej, takie jak „poszerzenie wiedzy na temat zarządzania SE rozważającym podjęcie działalności gospodarczej w formie SE" czy „stworzenie wsparcia merytorycznego rozważającym podjęcie działalności gospodarczej w formie SE" wskazują co prawda na pragmatyzm Autora, jednak jednocześnie niepotrzebnie zaniżają potencjał naukowy, jaki wiąże się z możliwością wykorzystania analizy zawartej w rozprawie, w szczególności w kontekście przemian jakim aktualnie ulega polskie prawo spółek.

Niewątpliwie słuszne są tezy stawiane przez Autora już na samym początku rozprawy, gdzie dostrzega on wyraźnie niewielkie zainteresowanie przedsiębiorców polskich zarówno formą spółki europejskiej, jak i możliwym jednoorganową jej konstrukcją, w której prawo prowadzenia spraw spółki, jej reprezentowania oraz sprawowanie nadzoru nad działalnością spółki powierzone zostaje członkom rady administrującej. W treści rozprawy Autor konfrontuje ten stan rzeczy z zdecydowanie wyższą popularnością spółek europejskich w wybranych państwach członkowskich Unii Europejskiej, a także z większą otwartością ich akcjonariuszy na przyjęcie monistycznej konstrukcji tych podmiotów.

II. Ocena formalnej struktury rozprawy doktorskiej

Podział treści rozprawy na rozdziały, a także kolejność prezentowanych zagadnień stanowią jedne z najsłabszych aspektów recenzowanej rozprawy doktorskiej. Mankamenty te utrudniają uchwycenie walorów recenzowanej rozprawy z uwagi na fakt, że Autor prezentuje poszczególne wątki – w szczególności „polski" i „europejski" – przeplatając ze sobą zagadnienia je tworzące. Widać to choćby na przykładzie treści każdego z trzech rozdziałów, w których analiza prawnoporównawcza zawarta w rozdziale 2 przecina główne rozważania skupiające się na prawie polskim.

W mojej ocenie treść rozprawy wymagałaby wyodrębnienia przynajmniej jeszcze jednego rozdziału zawierającego przedstawienie genezy spółki europejskiej, jej miejsce w systematyce spółek handlowych, a także podobieństw i istotnych różnic w stosunku do spółki akcyjnej, prostej spółki akcyjnej czy spółki z o.o.

Dokonany przez Autora podział treści na rozdziały i podrozdziały nie jest wyczerpujący. Na początku każdego rozdziału pojawia się treść jakoby wprowadzenia, bezpośrednio korespondująca z tytułem rozdziału, która nie została przypisana do żadnego z podrozdziałów.

W podziale treści rozprawy Autor nie zachowuje konsekwencji, czego dowodem jest chociażby budowa rozdziału 3. W podrozdziale 3.6. odnajdujemy bowiem treść główną, jak i tą zawartą w pkt 3.6.1. Z kolei pozostałe części tego rozdziału nie zawierają treści wyodrębnionych na drugim poziomie.

Wątpliwości budzi umiejscowienie podrozdziału 2.2., który zawiera rozważania natury ogólnej, w wybitnie komparatystycznym rozdziale drugim, w którym doktorant koncentruje się na porównaniu krajowych regulacji dotyczących modelu monistycznego w spółce europejskiej.

Poważne wątpliwości budzi zasadność podziału treści pomiędzy podrozdziały 1.2 oraz 1.3. Pierwszy przedstawia zasady funkcjonowania monistycznego, zaś drugi – dualistycznego modelu organów w spółce europejskiej. Dobór zagadnień przedstawianych w ramach obu podrozdziałów jest analogiczny, co wyraźnie widać po ich strukturze. Miejscami powoduje to błędny sposób prezentowania zagadnień, jak np. tych dotyczących odpowiedzialności członków rady administrującej (podrozdział 1.2.3.) oraz członków zarządu i rady nadzorczej (1.3.3.). Tak naprawdę w obu przypadkach Autor powinien odwoływać się do tych samych podstaw normatywnych, źródeł literaturowych i orzeczniczych, które wprost nawiązują głównie do organizacji i funkcjonowania zarządu oraz rady nadzorczej. W przypadku natomiast rady administrującej powinien dokonać

odpowiedniej aplikacji tez wynikających z tych źródeł, z uwzględnieniem literatury poświęconej spółce europejskiej (ewentualnie również prostej spółce akcyjnej).

Słuszna byłaby zatem reorganizacja treści zawartych w podrozdziałach 1.2. oraz 1.3. tak, aby osobno przedstawić zagadnienia wspólne dla systemu monistycznego i dualistycznego, a następnie skupić się na odmiennościach pomiędzy nimi. Taką konwencję zresztą przyjmuje również prawodawca w przepisach Rozporządzenia Rady (WE) nr 2157/2001 z dnia 8 października 2001 r. w sprawie statutu spółki europejskiej (SE) oraz polski ustawodawca w przepisach KSH poświęconych prostej spółce akcyjnej. Świetnym zwieńczeniem tej części rozprawy byłby podrozdział zawierający porównanie pomiędzy systemem monistycznym i dualistycznym ich podobieństw, różnic, zalet, wad (z uwzględnieniem różnych perspektyw dokonywania tej oceny) czy też innych kryteriów.

III. Ocena zastosowanej metodologii badawczej

Przeprowadzone w rozprawie rozważania oraz budowane w niej konkluzje opierają się na kilku metodach badawczych. Przede wszystkim Autor wykorzystuje metodę dogmatycznoprawną, w której w największym stopniu czerpie z analizy normatywnej źródeł prawa. Rezultaty tej metody badawczej wspiera analizą literatury przedmiotu oraz dostępnego orzecznictwa, głównie dotyczącego szeroko pojętego prawa spółek – z uwagi na skąpość zastosowania praktycznego, a tym samym rodzimej judykatury dotyczącej monistycznego modelu spółki europejskiej. Wziąwszy pod uwagę tematykę pracy nie stanowi zaskoczenia, a wręcz jest pożądaną praktyką, iż większość analiz i wniosków zawartych w rozprawie oparta została na analizie komparatystycznej odwołującej się do częściowo odmiennych zasad funkcjonowania spółek europejskich w innych państwach członkowskich Unii Europejskiej. Takie podejście jest szczególnie uzasadnione wobec sygnalizowanej już dość wątłej płaszczyzny odniesienia, jaką wobec problematyki recenzowanej rozprawy stanowią wyłącznie krajowe źródła badawcze.

Należy zwrócić uwagę, iż unikatowym walorem rozprawy są przeprowadzone przez jej Autora badania empiryczne dotyczące stosowania monistycznego sytemu organów w spółkach europejskich zarejestrowanych w Polsce, których wyniki w klarowany sposób przedstawione zostały w rozdziale 3.

Autor wykorzystał w zasadzie całą dostępną rodzimą literaturę prawniczą poświęconą spółce europejskiej oraz monistycznemu systemowi organów spółek kapitałowych. Skorzystał ponadto z relewantnej literatury odnoszącej się szerzej do prawa spółek. Pomimo relatywnie krótkiej historii przepisów o prostej spółce akcyjnej, w rozprawie odnajdziemy

również odwołania do literatury dotyczącej tego typu spółki, które wspierają rozważania w szczególności zawarte w końcowej części pracy. Warto ponadto podkreślić wykorzystanie również literatury zagranicznej, głównie anglo- i niemieckojęzycznej.

Krytycznie natomiast wypada się odnieść do niewykorzystania przez Autora literatury z zakresu nauk o zarządzaniu, w której odnaleźć można także analizę wpływu modelu monistycznego na efektywność zarządzania przedsiębiorstwem (spółkami kapitałowymi). Niewątpliwie wnioski płynące z analizy problemu przedstawionego w rozprawie dokonanej z perspektywy nauk ekonomicznych, uwzględniających także aspekt *corporate governance*, istotnie wzmocniłyby stawianą w konkluzjach rozprawy tezę o zasadności promowania przez ustawodawcę monistycznego systemu organów w spółkach kapitałowych. Jakkolwiek Autor postanowił skupić się na prawnych aspektach funkcjonowania monistycznego systemu organów w spółce europejskiej, nie wyklucza to jednak przedstawienia w pracy, choćby syntetycznie, wniosków wypracowanych w innych płaszczyznach badawczych.

Analizę prawnoporównawczą oparto o spółki europejskie zarejestrowane w Czechach, Niemczech i Wielkiej Brytanii. Taki dobór państw Autor uzasadnia największą liczbą spółek europejskich zarejestrowanych w tych jurysdykcjach, co stanowi jak najbardziej właściwe kryterium. Warto jednak przy tym zwrócić uwagę, iż – po pierwsze – Wielka Brytania nie jest już państwem członkowskim Unii Europejskiej, przez co działalność na ich terytorium spółek europejskich jest niemożliwa, zaś po drugie – według cytowanego przez Autora opracowania na str. 121 rozprawy, trzecim państwem z największą liczbą zarejestrowanych spółek europejskich była w 2018 roku Słowacja, wyprzedzając Wielką Brytanię. Warto byłoby zatem przedstawić może nie trzy, a cztery najpopularniejsze jurysdykcje dla lokowania spółek europejskich, odnosząc się przy tym do kwestii czy wysoka popularność tych podmiotów u naszych obu południowych sąsiadów jest oparta o tożsame czy odmienne powody.

Chociaż warstwa komparatystycznej rozprawy rozbudowana jest w zadowalający sposób, nie sposób oprzeć się wrażeniu, iż wymowa jej końcowych wniosków byłaby silniejsza, gdyby Autor zechciał skonfrontować polskie rozwiązania dotyczące organów w spółce europejskiej (lub szerzej – w spółkach kapitałowych) z tymi istniejącymi w systemach prawnych jeszcze przynajmniej kilku innych państw członkowskich Unii Europejskiej. Być może taka pogłębiona analiza przyczyniłaby się do sformułowania bardziej szczegółowych wniosków *de lege ferenda*, w szczególności dotyczących potencjalnego szerszego wdrożenia monistycznego systemów organów w polskim prawie spółek i umożliwienia zastosowania go w spółce z o.o. oraz w spółce akcyjnej.

Wyrazić można rozczarowanie, iż Autor – w części rozprawy prezentujących popularność spółek europejskich w państwach członkowskich Unii Europejskiej oraz wybierane przez akcjonariuszy modele zarządzania takimi spółkami – opierał się na danych wtórnych, a w dodatku nie zawsze aktualnych (np. raz z 2018 r., innym razem z 2010 r.), których miarodajność dla dokonywania ocen i wyciągania na tej podstawie wniosków jest dość ograniczona. Szkoda zatem, iż Doktorant nie zadał sobie trudu poszukania właściwych i aktualnych informacji w bezpośrednio w rejestrach handlowych państw członkowskich, do których dostęp możliwy jest obecnie bez konieczności prowadzenia badań *in situ*.

IV. Ocena wniosków zaprezentowanych w rozprawie doktorskiej

W warstwie deskryptywnej rozprawę należy ocenić na dość dobrym poziomie. Autor w większości odpowiednio szczegółowo i w uporządkowany sposób prezentuje poszczególne zagadnienia problemowe składające się na prawne ramy funkcjonowania monistycznego systemu organów w spółce europejskiej.

Należy jednak tutaj wyrazić kilka uwag krytycznych. Przedstawiając radę administrującą w spółce europejskiej Doktorant skupił się na organie spółki, w niedostatecznym stopniu przedstawiając prawa i obowiązki członków rady administrującej. Tylko momentami (str. 69-70) pobieżnie przedstawia prawo członka do zwołania posiedzenia rady administrującej czy prawo do oddania głosu za pośrednictwem pełnomocnika. Prezentacja zagadnień dotyczących samego organu wymaga jednoznacznego oddzielenia ich od kwestii dotyczących piastunów funkcji członków rady administrującego takich jak np. wymogi kwalifikacyjne, prawa, obowiązki i odpowiedzialność cywilnoprawna (w dalszej kolejności także karnoprawna).

Brak jest w rozprawie analizy roli rady administrującej w zapewnieniu realizacji celów spółki i ochrony interesów akcjonariuszy. Autor pomija aspekty *corporate governance*, które są przecież jednymi z najważniejszych czynników skłaniających do faworyzowania modelu monistycznego względem osobnych organów zarządzających i kontrolnych. Można dostrzec zainicjowanie wywodów w tym kierunku na stronach 59-60, pod koniec podrozdziału 1.2.1., jednak Autor nie pogłębił rozważań w tym zakresie.

Bardzo płytko zarysowana została problematyka komitetów w radzie administrującej (strony 64-66). Autor nie odniósł się tutaj do innych rozwiązań występujących w systemie prawnym (ustawa z dnia 11 maja 2017 r. o biegłych rewidentach, firmach audytorskich oraz nadzorze publicznym), ani szerzej nie wykorzystał literatury prawniczej czy w zakresu ekonomii i zarządzania.

Pomimo dobrej oceny efektów wysiłków Autora w zakresie przedstawienia normatywnych aspektów funkcjonowania systemu monistycznego w spółce europejskiej, praca nie jest jednak satysfakcjonująco rozwinięta w warstwie analitycznej. Przejawia się to w nie dość pogłębionych miejscami próbach identyfikowania przez Autora problemów prawnych i poszukiwania dla nich efektywnych rozwiązań. We wnioskach końcowych zresztą trafnie Autor zauważa, iż polski ustawodawca dość pobieżnie i zachowawczo uregulował prawa i obowiązki członków rady administrującej w przepisach ustawy z dnia 4 marca 2005 r. o europejskim zgrupowaniu interesów gospodarczych i spółce europejskiej. W efekcie taki stan nie przyczynia się do zwiększenia zainteresowania wykorzystaniem modelu monistycznego w spółkach europejskich mających siedziby w Polsce. Szkoda, że Doktorant nie sygnalizuje w jakim kierunku mogłyby pójść ewentualne zmiany legislacyjne, aby ich skutkiem było zwiększenie konkurencyjności monistycznego modelu zarządzania spółkami kapitałowymi, choć pewną wskazówkę w tym względzie stanowić mogą przepisy o radzie dyrektorów w prostej spółce akcyjnej, których treść poddana zostaje przecież analizie w rozprawie doktorskiej.

Zaskakującym i nie dość uzasadnionym wnioskiem jest ten dotyczący „przedstawienia przez polskiego ustawodawcę propozycji wprowadzenia na forum UE powszechnego rejestru przeznaczonego wyłącznie dla spółek w języku angielskim zrozumiałym dla wszystkich zainteresowanych przedsiębiorców” (str. 231). Koncepcja utworzenia wspólnego dla państw członkowskich Unii Europejskiej rejestru handlowego przedsiębiorców nie jest nowa, a jej wdrożenie wykracza poza konsensus w zakresie harmonizacji funkcjonowania rejestrów handlowych (rejestrów spółek) w Unii Europejskiej.

Przykładem wątku niezwieńczonego konkluzją jest choćby bardzo wysoka, nieproporcjonalna do liczby ludności, liczba spółek europejskich zarejestrowanych w Czechach (i na Słowacji), co zostaje dostrzeżone przez Autora (str. 139-140), jednak nie przedstawia on zwartych wniosków tłumaczących prawdopodobne powody tego zjawiska. Wyjaśnienia przyczyn tego fenomenu nie odnajdziemy również w podrozdziale 3.1.

Ogólnie jednak można stwierdzić, że Autorowi udało się w treści rozprawy w satysfakcjonujący sposób uzasadnić tezy, które postawił już na jej wstępie. Pewne zastrzeżenia można wyrazić wobec spójności i uporządkowania wywodów, jednak są one drugorzędne wobec głównego kryterium oceny jakości wniosków zawartych w rozprawie.

V. Uwagi szczegółowe dotyczące treści rozprawy doktorskiej

Uważna lektura recenzowanej rozprawy doktorskiej skłania ku przedstawieniu kilku dodatkowych, nieco bardziej szczegółowych uwag dotyczących jej treści. Życzliwe pochylenie się nad nimi przez Autora uczyniłoby wywody zawarte w rozprawie bardziej kompletnymi.

W mojej ocenie bardzo pobieżny i miejscami nieprawidłowy sposób przedstawione zostały zakresy pojęć „prowadzenie spraw" i „reprezentacja" spółki (str. 57-58). Niezrozumienie budzi ponadto fakt, że Autor powraca do próby wyjaśnienia tych pojęć na stronie 100. Kwestie wspólne dla systemu monistycznego i dualistycznego, a takimi są wskazane pojęcia, lepiej byłoby przedstawić wyczerpująco w jednym miejscu.

Autor nie poddaje głębszej analizie możliwości powołania dyrektorów wykonawczych nie będących członkami rady administrującej, zakresu ich kompetencji oraz wpływu delegowania niektórych czynności na dyrektorów poza radą administrującą na efektywność działalności tego organu i samej spółki europejskiej. Nie pochyla się nad czytelnością i ewentualnym praktycznym stosowaniem art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 4 marca 2005 r. o europejskim zgrupowaniu interesów gospodarczych i spółce europejskiej, który nakazuje w ograniczonym zakresie odpowiednie stosowanie do członków rady administrującej przepisów KSH o członkach zarządu i rady nadzorczej spółki akcyjnej. Nie próbuje odpowiedzieć na pytanie: w jakich przypadkach mogłyby pojawić się wątpliwości uzasadniające przyjęcie stosowania przepisów o zarządzie w myśl art. 29 ust. 1 zd. 2 tej ustawy?

Warte pochwały jest uwzględnienie przez Autora, podczas analizy podstaw odpowiedzialności członków rady administrującej za prawidłowe wykonywanie swoich obowiązków, zakresu pojęcia „należytej staranności" oraz zaprezentowanie koncepcji biznesowej oceny decyzji (*business judgment rule)*, do czego niewątpliwie skłania nowy przepis art. 300^{125} § 1 KSH mający zastosowanie do prostej spółki akcyjnej. Szkoda jednocześnie, iż Autor nie rozwinął tych wywodów w kierunku różnicowania zakresu odpowiedzialności członków rady w zależności od pełnionej przez nich funkcji dyrektora wykonawczego bądź niewykonawczego, czy też członka określonego komitetu. W podrozdziale 1.2.3. widać wyraźnie, że Autor w zbyt małym stopniu stara się aplikować dotychczasowy dorobek doktryny i orzecznictwa wypracowany na tle zasad odpowiedzialności funkcjonariuszy spółki kapitałowej za należyte wykonywanie ich obowiązków – wyłącznie w stosunku do spółki z o.o. oraz akcyjnej – do realiów systemu monistycznego w spółce europejskiej.

Niektóre tezy stawiane przez Autora są dość kontrowersyjne i wywołują wątpliwości co do ich prawidłowości. Tak jest między innymi z wprowadzeniem do podrozdziału 1.3.2.: „Uprawnienia organów w dualistycznym modelu zarządzania SE zostały – co do zasady – podzielone pomiędzy zarząd prowadzący sprawy spółki oraz reprezentujący ją na zewnątrz oraz radę nadzorczą, która ponosi odpowiedzialność za sprawowanie nadzoru nad działaniami zarządu. Polski ustawodawca wyraża dbałość o zachowanie równorzędności organów wobec siebie, skutkujące brakiem nadrzędności jednego z nich wobec drugiego." Mam poważne wątpliwości czy rzeczywiście uzasadniona jest opinia o równorzędności organów, w szczególności wobec jasno zarysowanych przez przepisy KSH kompetencji rady nadzorczej wobec członków zarządu w spółce akcyjnej oraz zupełnie odmiennych rolach obu organów oraz ich wpływie na funkcjonowaniu spółki.

W rozdziale 3 na str. 226 Autor stawia dość zaskakującą tezę, iż „*De lege lata*, jedyną znaną prawu polskiemu formą organizacyjną spółki prawa handlowego umożliwiającą prowadzenie działalności gospodarczej w formie monistycznego modelu zarządzania jest SE", co dziwi o tyle, iż wcześniej dość szczegółowo opisuje monistyczny model zarządzania prostą spółką akcyjną. Ten nieaktualny już w tej chwili wniosek wymaga skorygowania, a tłumaczyć go można jedynie przygotowywaniem rozprawy doktorskiej w większości przed wejściem w życie przepisów o prostej spółce akcyjnej i umknięciem tego fragmentu uwadze Autora w trakcie dokonywania finalnej korekty rozprawy.

VI. Konkluzja

Recenzowana rozprawa doktorska stanowi aktualne, ciekawe i dość szczegółowe opracowanie poświęcone prawnym aspektom funkcjonowania monistycznego systemu organów w spółce europejskiej, w którym Autor stawia tezy i poszukuje rozwiązań dostrzeżonych problemów prawnych.

Na podstawie wyżej przedstawionych uwag stwierdzam, że rozprawa doktorska mgra Michała Gornowicza stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego prezentujące ogólną wiedzę teoretyczną Doktoranta w dyscyplinie nauk prawnych oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Tym samym rozprawa ta spełnia wymagania wynikające z treści art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki.

dr hab. Bartłomiej Gliniecki
profesor Uniwersytetu Gdańskiego